

Mgr Anna Sawa

UMCS Lublin

e-mail: annasawa@poczta.onet.pl

„Nieśmiertelna pamiątka” – rola pisma drukowanego w kazaniach pogrzebowych z XVII wieku¹

Konstatacja Waltera J. Onga określa wprost rangę pisma drukowanego: „[...] martwość tekstu, jego wyrwanie z żywego ludzkiego doświadczenia, jego surowa wizualna stałość zapewniają mu przetrwanie i możliwość wskrzeszenia w nieograniczonych żywych kontekstach dzięki potencjalnie nieskończonej liczbie żywych czytelników”². Jednak już dużo wcześniej, bo w XVI i XVII wieku, za medium w szczególności sposób sprzyjające uwiecznieniu pamięci o ludziach i wydarzeniach uważano właśnie druk³. Dzięki niemu utrwalano m.in. pamięć o zmarłych, czemu służyły wydawnictwa związane z uroczystościami pogrzebowymi⁴. Bogdan Rok podzielił staropolskie druki funeralne na następujące grupy: kondolencje, opisy pogrzebów, kazania pogrzebowe i mowy pogrzebowe⁵. Druki te były ściśle związane z obyczajowością tego czasu, a w szczególności ze zwyczajem organizowania okazałych pogrzebów królewskich, magnackich i szlacheckich – były wytworem siedemnastowiecznego dyskursu pogrzebowego⁶.

¹ Druk publikacji został sfinansowany przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w ramach grantu Wydziału Humanistycznego.

² W.J. Ong, *Pismo a struktura świadomości*, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, oprac. G. Godlewski, A. Mencwel, R. Sulima, wstęp i red. G. Godlewski, Warszawa 2004, s. 369.

³ Por. A. Nowicka-Struska, *Ex fumo in lucem. Barokowe kaznodziejstwo Andrzeja Kochanowskiego*, Lublin 2008, s. 39.

⁴ Zob. D. Platt, *Kazania pogrzebowe z przelomu XVI i XVII wieku. Z dziejów prozy staropolskiej*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992, s. 6, 53.

⁵ Zob. B. Rok, *Druki żałobne w dawnej Polsce XVI–XVIII w.*, [w:] *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001, s. 188.

⁶ Na temat relacji między tekstem a dyskursem zob. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Tekstologia*, Warszawa 2012, s. 31–33.

Przedmiotem artykułu są kazania pogrzebowe. Podczas uroczystości pogrzebowych osób z wysokich warstw społecznych często wygłaszano ich kilka, a niektóre wydawano później drukiem⁷. Podstawą materiałową badań są drukowane kazania pogrzebowe z lat 1631–1636, wydane w Lublinie przez Pawła Konrada⁸. Swoje rozważania koncentruję na roli pisma drukowanego w zachowywaniu pamięci o zmarłym i eksponowaniu drukiem segmentów tekstowych dotyczących jego osoby.

Druk kazania pogrzebowego a pamięć o zmarłym

Duchowni wygłaszający kazania, a następnie przygotowujący je do druku⁹, uważali, że słowo pisane skuteczniej oddziałuje na odbiorcę, a tekst drukowany jest zapamiętywany na dłużej. Dowodem tej świadomości językowej są wypowiedzi zawarte w listach dedykacyjnych dołączonych do kazań. Andrzej Skibicki, autor dwóch oracji związanych z pogrzebem Jana Karola Koreckiego, twierdził:

Bo acz- l kolwiek wŹy ludzkie zwiąŹczá polerowne y by- l Źtre, Źnádnie w Źámym Źluchániu czego takiego po l strzec mogá, y w tym co Źáme ŹlyŹzáły owego co mowił, l Źámym Źluchaniem przeŹwiadczyó; iednak oczy dale- l ko lepiej Źádzió mogá gdy nad czyim piŹmем zásiédá l y o tymŹe teŹ piŹmем daleko lácniej á niŹeli Źwiáde- l ctwem Źluchowym przekonany byđŹ káŹdy moŹe y l przeŹwiadczony. Prédko ábowiem to miia co Źię tylko o l wŹzy óciera, ále co Źię ná piŹmie podáie, trwáło iéŹt, y l dłuŹgiemu wwaŹeniu podlega. (NZC, k. A₂ – A₂v)¹⁰

Skibicki uważał zatem, że tekst drukowany łatwiej jest zapamiętać. Można zastanowić się nad nim, a jeśli zapisane treści uzyskają aprobatę czytelnika, skuteczniej zapadają w pamięć. Treść zapisana jest znacznie trwalsza niż tylko wypowiedziana i – jak twierdzi kaznodzieja – „długiemu wważeniu podlega” (NZC, A₂v).

Autorzy kazań pogrzebowych byli przekonani, że percepcja tekstu słuchanego różni się od odbioru tekstu czytanego. Zdawali sobie sprawę z odmienności

⁷ Zob. J.A. Chrościcki, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974, s. 52.

⁸ Wykaz skrótów cytowanych źródeł znajduje się na końcu artykułu. Spis kazań pogrzebowych wydanych przez Pawła Konrada został ustalony na podstawie książki M. Skwary, *Polskie drukowane oracje pogrzebowe XVII wieku. Bibliografia*, Gdańsk 2009. Wstęp do bibliografii zawiera obszerny opis stanu badań nad tym rodzajem piśmiennictwa oraz historię gatunku. Według M. Skwary „kazanie pogrzebowe” jest terminem podrzędnym wobec określenia „oracja pogrzebowa”.

⁹ Wszystkie analizowane kazania pogrzebowe były wygłaszane i przygotowywane do druku przez te same osoby, o czym świadczą podpisy pod listami dedykacyjnymi. W XVII wieku mogło się jednak zdarzać, że drukowana wersja kazania nie była opracowywana przez duchownego wygłaszającego kazanie na pogrzebie. Zob. *ibidem*, s. 61–62.

¹⁰ Cytaty podaję w transliteracji. Znak l oznacza koniec wersu, skróty oznaczają kazanie, z którego pochodzi cytat.

ustnego i pisemnego sposobu komunikowania¹¹. Widoczne są tu zbieżności sądów formułowanych przez kaznodziejów z poglądami współczesnych uczonych, którzy podkreślają, że dzięki obcowaniu z tekstem drukowanym odbiorca może łatwiej zweryfikować i ocenić treść informacji. Słuchanie komunikatu, jakim było staropolskie kazanie pogrzebowe, wymagało aktywności innego rodzaju niż jego czytanie¹² – audytorium skupiało się bowiem nie tylko na przekazywanych treściach, lecz również na sposobie głosowej realizacji tekstu, mogło zwracać uwagę na wskazywane przez kaznodzieję elementy wystroju kaplicy, wygląd katafalku, a nawet na prezentowane przez duchownego przedmioty należące do zmarłego¹³.

Wydanie kazania drukiem uwieczniało pamięć o zmarłym i jego dokonaniach (kazania miały charakter panegiryków)¹⁴, a książka stawała się „nieśmiertelną pamiątką” po nim¹⁵:

[...] przynoszę do W. X. M. tę małą pracę moię. I *Filia unius noctis* będąc, miałac wprawdzie *filia vnus noctis* I *perire*, iako hederá Ionażzowa; ále ponieważ ią nie I śmiertelna pámiątka X. I. M. Pána Oycá W. X. M. I y wolá WW. XX. MM. zgory od słońc wyfokich, I którym iako wielkim światłom ná lichtarzach ka- I znodzieyjkich wyftawionym rzeczono *vos estis lux mundi* I záfłania, á zdołu od zawiñnego y złey woli robaká bro- I ni [...] [NZC, k. A₂v]

Kaznodzieja Jan Czesław Bajer również mniemał, że wydane drukiem kazanie na wiele lat upamiętni zmarłego:

I To w pogrzebách fwoich Kátholicy máią, że ieżeli Jię w tym, I ktory vmął, kocháli, Kázanie pogrzebowe iego, chcą *in publico* I y w druku widzieć. Bo kto ma dobry ku drugiemu áffekt, nie- I chciałby nigdy bydz bez niego, á że mu go śmierć bierze, což ma dáley I czynić. Narádniey ábo mowi co o nim, ábo y czyta, ieśli ma co czytać, á I pámiątkę przedsię chce mieć iáką między ludźmi po nim, áby go y obcy I nie zápomináli. Kázania pogrzebowe, kiedy

¹¹ Por. M. Skwara, op. cit., s. 64.

¹² Por. stwierdzenie N. Luhmanna: „Inaczej niż w przypadku sensu mówionego lub reprodukowanego przez mówienie, kiedy to już słuchanie prezentacji w znacznym stopniu absorbuje aktywność, rzeczom zapisanym towarzyszy imperatyw, by oceniać je z dystansem”. N. Luhmann, *Gesellschaftstruktur und Semantik I*, Frankfurt 1980, s. 47. Cytat i tłumaczenie za: J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, wstęp i red. nauk. R. Traba, Warszawa 2008, s. 297.

¹³ A. Nowicka-Struska (op. cit., s. 60) wspomina o kazaniach, którym towarzyszyło pokazywanie przez kaznodzieję rekwizytów.

¹⁴ Por. A. Pihan-Kijasowa, *Kreacja pochwały w barokowych kazaniach pogrzebowych*, [w:] *Cum reverentia, gratia, amicitia... Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Walczakowi*, red. J. Międał, A. Piotrowska-Wojaczyk, t. 2, Poznań 2013, s. 615–628. Na temat intencji wypowiedzi por. A. Awdiejew, G. Habrajska, *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*, t. 1, Łask 2004, s. 28–33.

¹⁵ Por. NZC, k. A₂v.

do druku idą, to naprzod s[pr]a- l wia, że y potomne cz[asy] wiedzieć o nim będą, á potym że y on pámiatkę l iego mieć będzie v siebie. Ilekroć do s[zk]at[ul]y poydzie, y ksią[ze]czkę o- l baczy o nim, y nie bez tego, że nan s[ob]ie w[s]pomni, á nie będąieli miał l zab[aw]ki i[ak]iey, y wezmie, przeczyta. A choć ie iuz czytał, nic ná tym, l przeczyta on przedsię. [...] Káz[an]ia mile czyt[ac] muším, gdyż y one s[pr]aw vm[ar]łego nie zámilczyw[ia]ią, á ieśli nie mogą ogárn[ac] l w[s]zytkich, naprzedniey[ze], y nacelniey[ze] bior[ą], y o nich mow[ia]. (KNPZ, k. A₂-A₂v)

Książeczka drukowana, zawierająca kazanie, stawała się w tym ujęciu pamiętką rodzinną¹⁶. Pozwalała też na przekazanie potomnym wiedzy o życiu zmarłego, informowała o jego zasługach również czytelników nienależących do kręgu rodziny i przyjaciół. Dzięki ich pamięci zmarły pozostawał w świecie żywych. Przytoczone wyżej słowa wskazują na przypisywanie drukowi mocy „unieśmiertelniania” człowieka. Bajer podkreśla, że kazanie utrwała pozytywny obraz zmarłego, ponieważ wymieniane są w nim jego „naprzedniey[ze], y nacelniey[ze]” (KNPZ, k. A₂v) cechy i czyny.

Florian Kolęcki wskazuje z kolei w przedmowie do kazania na pogrzebie Krzysztofa Naruszewica na funkcję pochwalną, ale też konsolacyjną tego tekstu:

Miedzy wiel[ą], W. M. j[am]á I[as]nie Wielm. l P[an]i, á n[as]z[ą] M. Dobrodz[ie]yko dozna[ł]s ná mi[ł]ym l s[wy]m przyiacielu o[st]átniey, z ciężkim s[wy]m żalem, l odmi[an]y, gdyś y z woli P[an]á Bogá n[as]z[ego], y z w[ł]o- l mności ludzkiej náturey, dni iego życia s[ko]nczone wi- l d[zi]a[ł]á. Nie wznawiam tym li[st]em moim s[er]deczne- l go W. M. n[as]z[ą] Mościwa P[an]i y Dobrodz[ie]yko żalu, l ále ow[s]zem tym przypomin[an]im moim y w druk pod[á]- l nim życia chw[á]lebnego, s[pr]aw z[ac]nych, y cnot wiel- l kich, Wielm. P[an]á, Iego M. P. Małzonk[á] W. M. l w[s]mierz[ac] my[ś]lę, ábyś one czyt[ai]ąc porozumiew[á]ła, l iż d[á]leko s[zc]z[ę]śliw[ze] dni w oney wieczności z[ac]z[á]ł, l ni[ż] ie tu w cz[ás]ie s[ko]ńczył. (KNPN, k. A₃)

Źródłem pocieszenia powinna być dla wdowy świadomość, że ziemskie zasługi Krzysztofa Naruszewica z pewnością zostały nagrodzone chwałą nieba.

Podobnie w liście dedykacyjnym autorstwa Andrzeja Skibickiego przygotowane do druku kazanie pogrzebowego jest uważane za sposób „ná i[ak]iegokolwiek vtulenie żalu” [NZC, k. A₂v].

Motyw pocieszenia po stracie bliskiej osoby pojawia się również w liście dedykacyjnym do kazania *Gorskość śmierci [...] na pogrzebie [...] Teofili z Tęczyna Kopciowej [...]*:

¹⁶ Najprawdopodobniej kazania pogrzebowe były po wydrukowaniu rozsyłane do rodziny i znajomych zmarłego (w szczególności do uczestników uroczystościach żałobnych). Por. M. Kosman, *Litewskie kazania pogrzebowe z I połowy XVII wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1972, s. 112.

Więc kiedym zrozumiał, że ten żal nápoły w fercu W M. Moiey Mości- l wey Pániey prze-
trawiony, więcey odfurowieć nie może: poważylem się l te kilka słow, ktorem przy tym Akcie
żałofnym miał, W M. Moiey Mo- l ściwey Pániey prejentować. Wprawdzie zda się to komu
nowa RECE- l PTA, żal przypominaniem żalu leczyć, áleć w smutkach zdaniem iedne- l go
Mądrego ták włafnie známi się dzieie, iáko z owym co więc poppoli- l cie ciężko co tákowego
dzwiga. (GS, k. A₂)

Modest Pierzakowicz, autor cytowanych słów, sądzi, że wydane drukiem kazanie przypomni adresatce dedykacji smutek związany z pogrzebem, ale zarazem ukoji jej ból po stracie bliskiej osoby. W dalszej części dedykacji autor podkreśla, że zarówno on sam, jak i jego współbracia towarzyszą w żałobie Zofii Oleśnickiej, a przygotowanie do druku kazania jest świadectwem ich pamięci o osobie zmarłej.

Wyróżnienia graficzne segmentów tekstowych odnoszących się do zmarłego

Analizowane kazania są drukami samodzielnymi, ale niewielkimi objętościowo. Składają się z karty tytułowej, dedykacji i kazania właściwego¹⁷. Zostały złożone trzema rodzajami pisma drukowanego: szwabachą, antykwą i kursywą. Wymienione rodzaje pisma miały w drukarstwie staropolskim określony zakres stosowania: szwabacha służyła do składu tekstów w języku polskim, antykwą i kursywę używano „do druku tekstów w języku łacińskim, dedykacji, niektórych tytułów rozdziałów, żywej paginy, cytatów łacińskich i polskich, przypisów na marginesach oraz kompozycji kart tytułowych”¹⁸. Antykwą i kursywą były ponadto używane jako pismo wyróżniające¹⁹.

Za Kingą Tutak można postawić hipotezę, że każda zmiana użytego do druku rodzaju pisma czy wielkości czcionki jest w starodrukach uzasadniona i ma funkcję semantyczną²⁰. Podobne stwierdzenia można znaleźć w pracy A. Nowickiej-Struskiej, która zauważyła, że w staropolskich kazaniach wyróżnia się graficznie (za

¹⁷ Ich budowa jest zgodna z wzorcem tekstowym siedemnastowiecznych kazań pogrzebowych. Zob. M. Skwara, op. cit., s. 67–68.

¹⁸ M. Juda, Hasło: *Konrad Paweł*, [w:] *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, red. J. Pirożyński, t. 1: *Małopolska*, cz. 1: *Wiek XVII–XVIII*, vol. 1: *A–K*, Kraków 2000, s. 335.

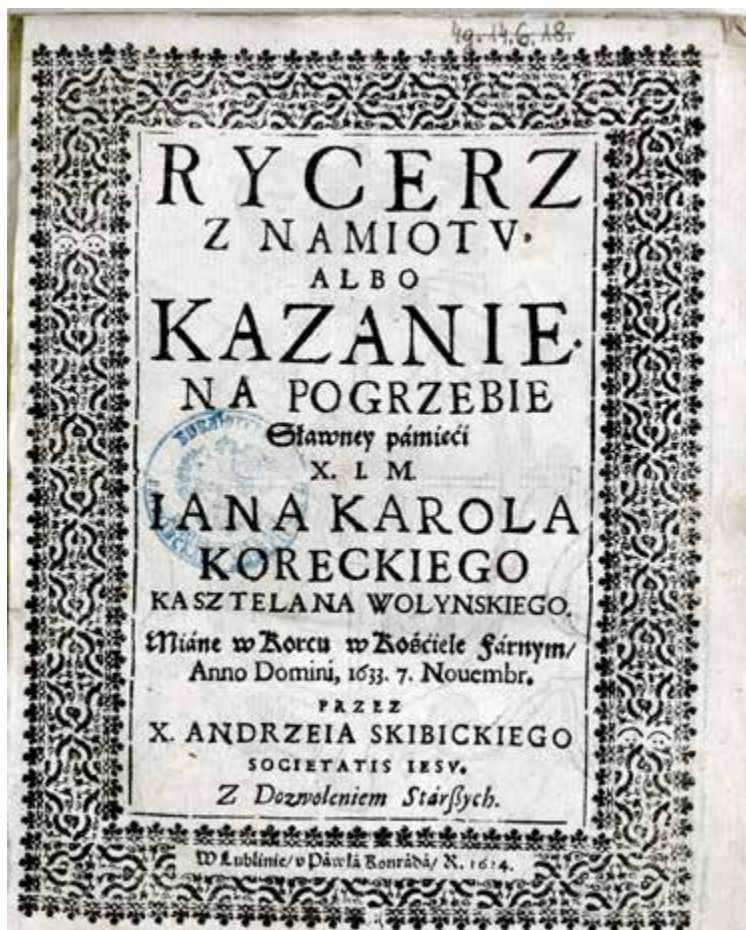
¹⁹ Por. M. Juda, *Pismo drukowane w Polsce XV–XVIII wieku*, Lublin 2001, s. 154, 188.

²⁰ Por. K. Tutak, *O dedykacjach w drukach polskich XVI i XVII w. (grafika i interpunkcja)*, Kraków 2013, s. 70. K. Tutak sięga do ustaleń A. Skudrzyk, która opisała (na materiale tekstów współczesnych) zjawisko semantyzacji grafii, czyli „odchodzenia od przezroczystości słowoznaku, [...] jego odabstrakcyjnienia”. A. Skudrzyk, *Czy zmierzch kultury pisma? O synestezji i analfabetyzmie funkcjonalnym*, Katowice 2005, s. 117.

pomocą wytłuszczeń i wielkiej czcionki) najważniejsze informacje²¹. W kazaniach pogrzebowych były nimi treści związane z osobą zmarłego.

Antroponimy na karcie tytułowej

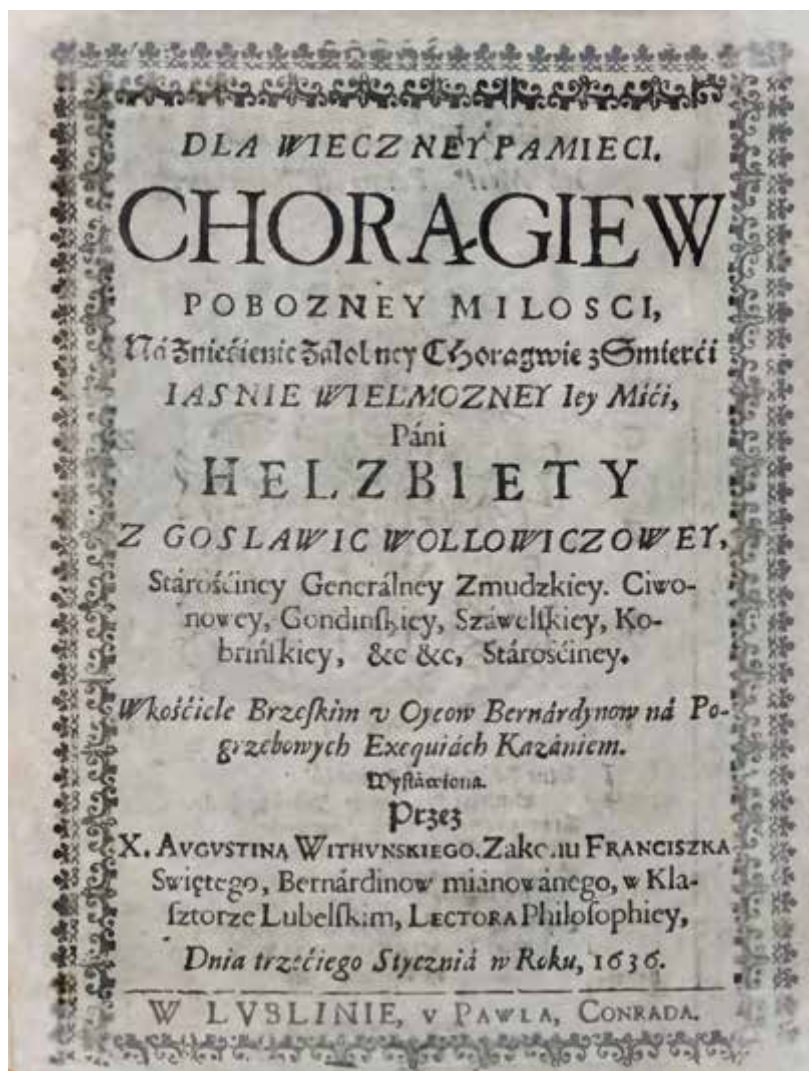
Imię i nazwisko zmarłego zawsze były wyróżniane graficznie na kartach tytułowych kazań. Zazwyczaj składano je majuskułnymi czcionkami antykwy dużego stopnia i wyśrodkowywano (ilustracja 1).



Ilustracja 1. Strona tytułowa kazania *Rycerz z namiotu [...] albo kazanie na pogrzebie [...] Jana Karola Koreckiego [...]*. Imiona zmarłego są zapisane majuskułami antykwy i wyśrodkowane. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sygnatura Sd. 713.2290.

²¹ Zob. A. Nowicka-Struska, op. cit., s. 30.

W kazaniu *Dla wiecznej pamięci [...] chorągiew pobożnej miłości [...]* antroponimy odnoszące się do zmarłej zostały złożone wielkimi literami dwoma rodzajami pisma: imię zapisano antykwą, nazwisko – kursywą (ilustracja 2).



Ilustracja 2. Karta tytułowa kazania *Dla wiecznej pamięci [...] chorągiew pobożnej miłości [...]*. Imię i nazwisko zmarłej zapisane dwoma rodzajami pisma. Źródło Biblioteka Cyfrowa UMCS.

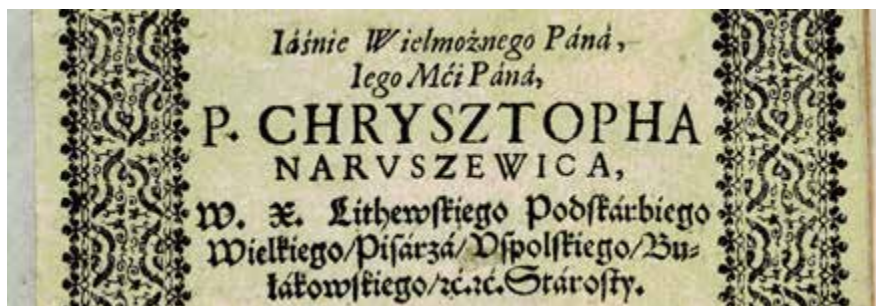
W Kazaniu na pogrzebie *[...] Abrahama ze Zbąszyna Zbąskiego [...]* imię i nazwisko zmarłego (a także nazwa rodowej miejscowości) zostały zapisane

kapitalikami antykwy²². Fragment tekstu, w którym pojawiały się antroponimy, został złożony szwabachą i wyśrodkowany. Funkcja eksponująca pisma została zrealizowana dzięki zastosowaniu do składu kapitalików i zmianie rodzaju pisma (ilustracja 3).



Ilustracja 3. Fragment karty tytułowej *Kazania na pogrzebie [...] Abrahama ze Zbąszyna Zbąskiego [...]*. Imię, nazwisko i miejsce pochodzenia zmarłego złożone kapitalikami antykwy, otaczający je tekst złożony szwabachą. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygnatura XVII-2310-III.

Imię i nazwisko zmarłego na kartach tytułowych poprzedzano oficjalną tytułaturą przysługującą zmarłemu, po antroponimach często umieszczano jego tytuły urzędowe²³ (ilustracja 4).



Ilustracja 4. Fragment karty tytułowej *Kazania na pogrzebie [...] Krzysztofa Naruszewicza*. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sygnatura Sd. 713.1598.

²² W zapisie pojawiają się też pojedyncze litery innych rodzajów pisma, jednak zdecydowanie przeważa antykwia.

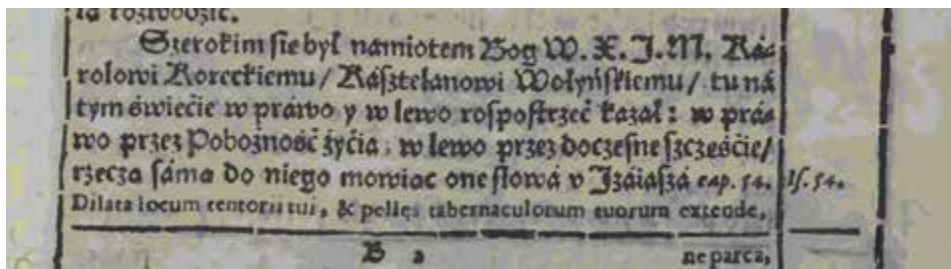
²³ Zob. M. Wojtak, *Wybrane elementy staropolskiej etykiety językowej*, „Język a Kultura” 1991, t. 6: *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, s. 33–40.

Określenia grzecznościowe („Iáśnie Wielmożnego Páná, I Iego Múi Páná”) w *Kazaniu na pogrzebie [...] Krzysztofa Naruszewicza* złożono kursywą, tytuły urzędowe: „W. X. Litewskiego Podskarbiego I Wielkiego/ Pijárzá/ Vjpoljkiego/ Bu- I łakowskiego/ &ć. &ć. Stárofty.” – szwabachą, zaś antroponimy (i skrót od formy *pan*) – antykwą. Dodatkowo cały fragment został wyśrodkowany. Skierowaniu uwagi odbiorcy na antroponimy służyło zastosowanie do ich składu wyłącznie wielkich liter. W innych kazaniach do składu etykietalnych określeń odnoszących się do zmarłego używano np. antykwy. Zawsze informacje te były wyśrodkowane i wyodrębnione graficznie.

Dzięki zmianom rodzaju pisma, stosowaniu majuskuł i czcionek większego stopnia, a także wyśrodkowaniu fragmentów tekstu, eksponowano na kartach tytułowych osobę zmarłego. Zabiegi te służyły również celom estetycznym²⁴.

Graficzne wyróżnienia segmentów tekstowych dotyczących zmarłego w tekście listu dedykacyjnego i kazania

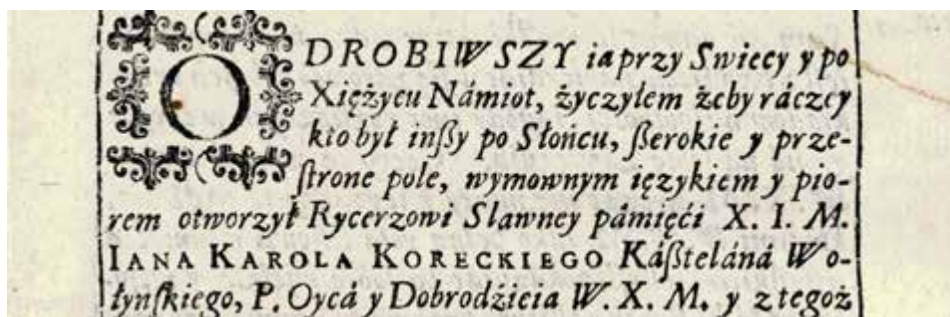
Wyróżnianie imienia i nazwiska zmarłego nie było regułą w liście dedykacyjnym i samym kazaniu. Antroponimy mogły być zapisywane tym samym rodzajem pisma, co tekst w którym występowały (ilustracja 5).



Ilustracja 5. Fragment kazania *Namiot zacnemu ciału [...] Karola Koreckiego [...]*. Biblioteka Cyfrowa UMCS.

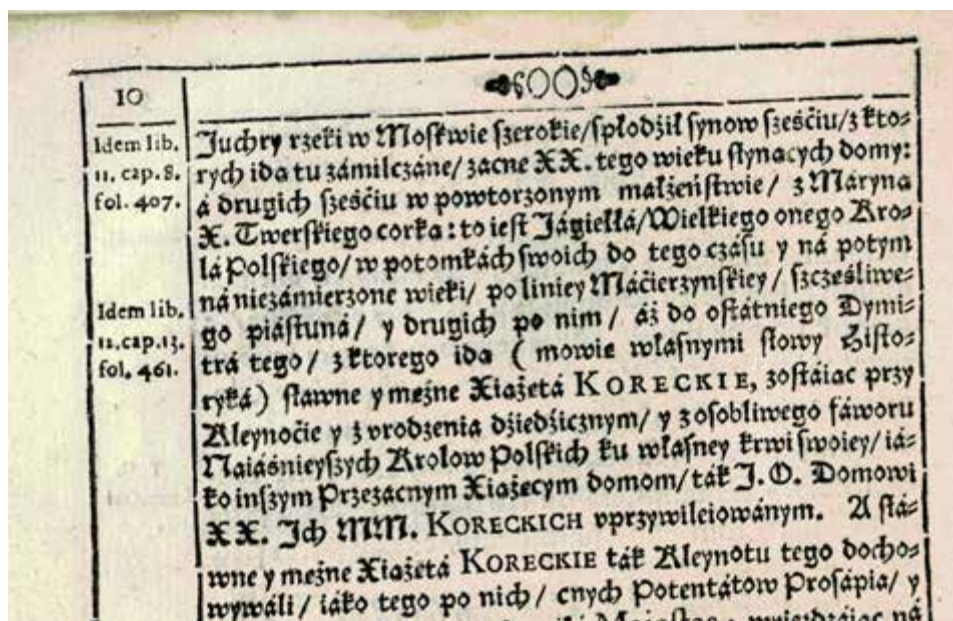
Sporadycznie antroponimy były składane innym rodzajem pisma niż pozostała część tekstu. Egzemplifikację tego sposobu składu można znaleźć w kazaniu *Rycerz z namiotu [...] albo kazanie na pogrzebie [...] Jana Karola Koreckiego [...]* (ilustracja 6).

²⁴ Karty tytułowe były komponowane w taki sposób, aby odpowiadały kanonom estetycznym obowiązującym w epoce. Por. M. Juda, *Karta tytułowa staropolskiej książki drukowanej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2002, t. XLVI, s. 67–78.



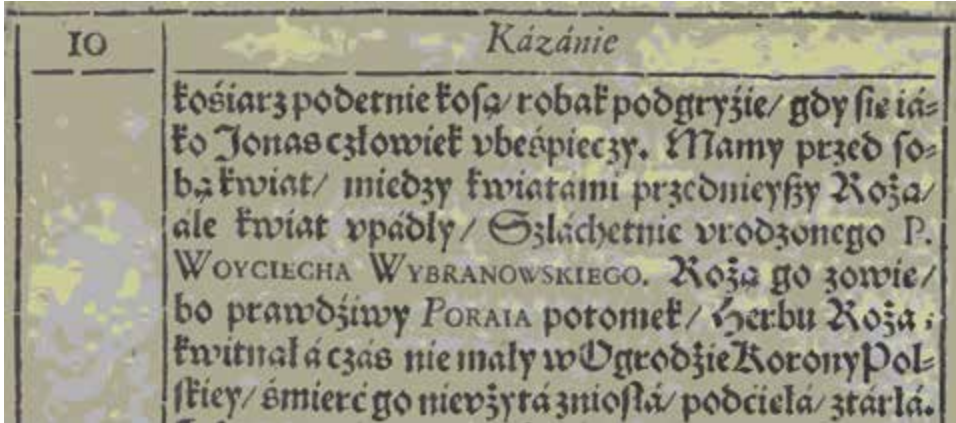
Ilustracja 6. Fragment listu dedykacyjnego dołączonego do kazania *Rycerz z namiotu [...] albo kazanie na pogrzebie [...] Jana Karola Koreckiego [...]*. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sygnatura Sd. 713.2290.

Imiona i nazwisko zmarłego zostały tu zapisane kapitalikami antykwy, pozostała część listu dedykacyjnego (wraz ze skrótami tytułatury przysługującej zmarłemu) – kursywą. Kazanie *Rycerz z namiotu [...] albo kazanie na pogrzebie [...] Jana Karola Koreckiego [...]* jest przykładem tekstu, w którym innym rodzajem pisma składano nie tylko imię i nazwisko zmarłego, ale również nazwę rodu, z którego pochodził (ilustracja 7).



Ilustracja 7. Fragment kazania *Rycerz z namiotu [...] albo kazanie na pogrzebie [...] Jana Karola Koreckiego [...]*. Nazwisko rodowe zapisane kapitalikami antykwy. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sygnatura Sd. 713.2290.

W kazaniu *Szlachcic polski starożytny na pogrzebie [...] Wojciecha Wybranowskiego [...] majuskułami antykwy*²⁵ zapisano imię i nazwisko zmarłego oraz nazwę osobową protoplasty rodu, z którego się wywodził (ilustracja 8).



Ilustracja 8. Zapisane majuskułami antykwy imię i nazwisko zmarłego oraz nazwa osobowa legendarnego protoplasty rodu, z którego pochodził zmarły w kazaniu *Szlachcic polski starożytny na pogrzebie [...] Wojciecha Wybranowskiego [...]*, s. 10. Biblioteka Cyfrowa UMCS.

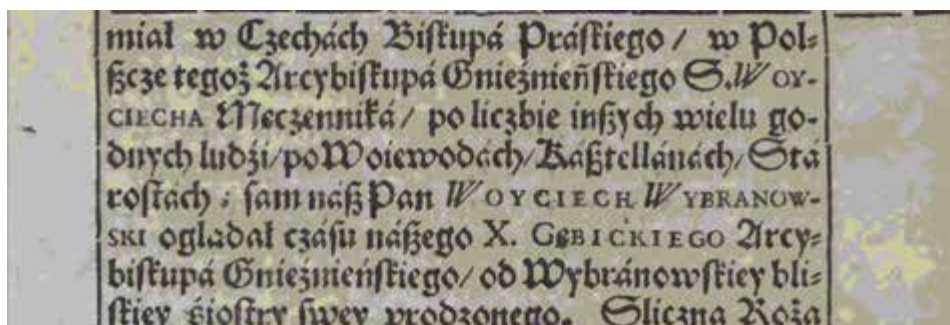
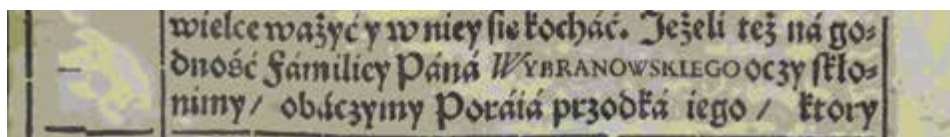
Graficzne eksponowanie określonych antroponimów realizowało koncept, na którym został zbudowany tekst²⁶. Kazanie oparto na tezie, że zmarły – Wojciech Wybranowski – pochodził ze starego rodu i kultywował najlepsze polskie tradycje²⁷. Jego biografia została porównana do życiorysu antenata – legendarnego Poraja. Paralelizmy uzyskano dzięki zastosowaniu do składu nazw osobowych Wojciecha Wybranowskiego i Poraja tego samego rodzaju pisma.

Za pomocą identycznego rodzaju pisma sygnalizowano również podobieństwa między koligacjami rodzinnymi zmarłego i legendarnego przodka rodu (ilustracja 9).

²⁵ Zdarza się, że pierwsza litera została odbita czcionką kursywną.

²⁶ Por. B. Otwinowska, Hasło: *Koncept*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze. Renesans. Barok*, red. T. Michałowska, Wrocław – Warszawa – Kraków 1998, s. 389–393.

²⁷ Kazanie wygłoszone na uroczystościach pogrzebowych Wojciecha Wybranowskiego potwierdza tezę o istotnej roli, jaką w ideologii szlacheckiej odgrywała pamięć o przodkach. Por. S. Baczewski, *Mit początku i władza szlachty. Dyskurs genealogiczno-historyczny w XVII-wiecznych kazaniach pogrzebowych*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2006, t. III, s. 41.



Ilustracja 9. Porównanie koligacji rodzinnych Wojciecha Gębickiego z koligacjami legendarnego przodka rodu Poraja w kazaniu *Szlachcic polski starożytny na pogrzebie [...] Wojciecha Wybranowskiego [...]*, s. 20–21. Biblioteka Cyfrowa UMCS.

Graficznie wyróżniono tu imię świętego Wojciecha, który był uważany za brata Poraja, i nazwisko arcybiskupa Wawrzyńca Gębickiego – siostrzeńca Wojciecha Wybranowskiego. Zabieg ten miał na celu wyeksponowanie relacji między zmarłym a protoplastą rodu.

Analiza kazań pogrzebowych wydanych przez Pawła Konrada pozwala wnioskować o funkcjonalnym charakterze zmian rodzaju i stopnia pisma, celowości używania wielkich liter oraz wyśrodkowania fragmentów tekstu.

Duchowni wygłaszający kazania sygnalizowali swoją wiedzę o różnicach w odbiorze tekstu wysłuchanego i przeczytanego. Dawali temu wyraz w listach dedykacyjnych dołączanych do kazań. Podkreślali w nich również, że wydane drukiem kazanie jest pamiątką rodzinną i pozwala przekazać przyszłym pokoleniom wiedzę o cnotach zmarłego. Uważali, że kazanie stanowi ważny element kultury, w której znajomość rzeczywistej i legendarnej przeszłości jest podstawą tożsamości, ale też realnej pozycji społecznej i politycznej²⁸. Kaznodzieje wyra-

²⁸ Por. J. Assmann, op. cit., s. 76–79. Kazania pogrzebowe miały wiele funkcji: przechowywały pamięć o zmarłym, tworzyły wzorce osobowe, wskazywały żyjącym, jak powinni postępować, będąc przedstawicielami określonej grupy społecznej, przekazywały prawdy wiary, itd. Zob. D. Platt, op. cit., s. 6, 9, 11.

zali nadzieję, że lektura wydrukowanego kazania może być dla bliskich zmarłego pocieszeniem w żałobie.

W drukowanej wersji każdego kazania wyraźnie eksponowano osobę zmarłego. Czyniono to nie tylko za pomocą odpowiedniej leksyki, ale również przez ukształtowanie typograficzne. Na kartach tytułowych zawsze wyróżniano antroponimy odnoszące się do zmarłego, niekiedy postępowano tak również w listach dedykacyjnych i samych kazaniach. Identyfikacja składu drukarskiego paralelnych segmentów tekstu służyła wskazaniu analogii rodowych.

Wykaz skrótów cytowanych źródeł

1. CH – Wituński Augustyn, *DLA WIECZNEY PAMIECI* || *CHORĄGIEW* || *POBOZNEY MIŁOSCI*, || *Na Zniesienie Żalobney Chorągwie z Śmierci* || *IASNIE WIELMOZNEY Iey Mści*, || *Pani* || *HELZBIETY* || *Z GOSLAWIC WOLLOWICZOWEY*, || *Sstarosciney Generalney Zmudzkiej; Ciwo- || nowe, Godniskiey, Szawelskiey, Ko- || brniskiey, etc. etc. Starościney.* || *W kościele Brzeskim u Oyców Bernardinow na Po- || grzebnych Exequiach Kazaniem* || *Wy- || stawiona* || *Przez* || X. Augustina Withunskiego Zakonu Franciszka || Świętego, Bernardinow mianowanego, w Kła- || sztorze Lubelskim, Lectora Philosophiey, || *Dnia trzeciego Stycznia w Roku 1636.* || W LUBLINIE, u Pawła Conrada, [po 29 I 1636]²⁹.

2. GS – Pierzakowicz Modest, *GORSKOSC* || *SMIERCI.* || *NA POGRZEBIE.* || *Iaśnie Wielmożney Iey Mości Paniey,* || *P. THEOPHILI* || *Z TęCZYNA* || *KOPCIOWEY* || *WOIEWO- || DZANKI LUBELSKIEY,* || *W Kościele Opolskim* || *wspomniona.* || *Przez X. Modesta Pierzakowicza świętey* || *Theologiey Lectora, y na ten czas u Oycow* || *Dominikanow Lubelskich Phi- || losophiey* || *Professora, dnia trzynastego* || *Lutego,* || *Roku tysięcznego sześćsetnego traydzie- || stego piątego.* || W Lublinie/ u Pawła Konrada [po 13 II 1635].

3. KNPN – Kolęcki Florian, *KAZANIE* || *NA POGRZEBIE* || *Zacney pamieci/* || *Ia- || śnie Wielmożnego Pana,* || *Iego Mci Pana,* || *P. CHRZYSZTOPHA* || *NARUSZEWICA,* || *W. X. Lithewskiego Podskarbiego* || *Wielkiego/ Pisarza/ Uspolskiego/ Bu=* || *łakowskiego/ etc. etc. Starosty.* || *Miane w Hanuszyszkach, oyczystey maiętności* || *PRZEZ* || X. *FLORIANA KOLEŃCKIEGO* Zakonu || *S. Franciszka, Oycow Bernardynow Prowincyi Dephini-* || *tora, y Custosa Wileńskiego, Roku M.DC.XXX* || *Dnia I. Octobra.* || *Z DOZOWLENIEM STARSZYCH.* || W LUBLINIE, u Pawła Konrada, Roku 1631.

4. KNPZ – Bajer Jan Czesław, *KAZANIE* || *NA POGRZEBIE* || *Sławney y świętobliwej pamieci/* || *Iego Mości P. Abrahama ze Zbą- || szyna Zbąskiego, który 18. dnia* || *Grudnia / Panu Bogu swemu w* || *ręce ducha oddał 1634.* || *Przez* || X. *Czesława Baiera Dominika-* || *na*

²⁹ Wszystkie kazania są odnotowywane w *Bibliografii polskiej* Estreicherów. Zob. K. Es- treicher, *Bibliografia polska*, cz. 3, t. 8 (19), s. 413; t. 2 (13), s. 97; t. 17 (28), s. 176; t. 17 (28), s. 176; t. 13 (24), s. 253; t. 1 (12), s. 332-333; t. 22 (33), s. 136, Kraków 1891-1951.

Theologa/ y na ten czas Przeora Lubelskiego/ w Kościele Kurowskim miane/ a potym do druku podane. | W LUBLINIE, | W Drukarniej Pawła Konrada/ | Roku Pańskiego 1635.

5. NZC – Skibicki Andrzej, *NAMIOT | ZACNEMU CIALU | X. I. M. | KAROLA KO-RECKIEGO, KASZ- | TELANA WOŁYNSKIEGO, | Na wyprawę z Lublina do Korca przy wyprowa- | dzeniu roztoczony przed | Iasnie wielmożnym | TRYBUNALEM KO- | RONNYM, | Y wiela inszych Osob Zacnych. | Przez X. ANDRZEIA SKIBICKIEGO | Societatis IESU. | W Lublinie [u] Pawła Konrada Roku P. 1633.*

6. RZN – Skibicki Andrzej, *RYCERZ | Z NAMIoTU | ALBO | KAZANIE | NA POGRZEBIE | Sławney pamięci | X. I. M. | IANA KAROLA | KORECKIEGO | KASZTELANA WOŁYNSKIEGO. | Miane w Korcu w Kościele farnym/ | Anno Domini 1633. 7 Novembr. | PRZEZ | X. ANDRZEIA SKIBICKIEGO | SOCIETATIS IESU. | Z dozwoleciem Starszych. | W Lublinie/ u Pawła Konrada/ R. 1634.*

7. SPS – Biesiekiński Jan Augustyn, *SZLACHCIC | POLSKI | STAROZYTNY, | Na Pogrzebie sławney pamięci | Jego Mci Pana | WOYCIECHA | WYBRANOWSKIEGO | Z WYBRANOWA, | KLEYNOTU PORAY, WYSTAWIONY | w Kościele Kraśnickim Farnym. | OD X. IANA AUGUSTINA BIESSIEKIEKSKIEGO | Kanonika Zakonu Świętego AUGUSTI- | NA Congragationis Lateranenses. | Cum Licentia Superiorum. | W LUBLINIE, u Pawła Konrada, 1632.*

Summary

“Immortal Souvenir” – the Role of Print in Funeral Sermons from the 17th Century

The material basis of the article consists of funeral sermons, published by Pawel Konrad in Lublin in the 17th century. The authors were aware of the differences between spoken and written communication. In the prefaces to the published sermons, the authors emphasized that thanks to them the memory of the dead would be preserved. They were also convinced of the consolatory function of such prints. In the print version of each sermon, the dead person was exhibited. The exhibition was made by appropriate lexicon as well as the typographical form of the text. Antroponyms concerning the dead person were distinguished on the title page. On occasion, such stylistic measure was used in dedication letters and sermons themselves. The type matter's equality of parallel segments was used to indicate ancestral analogy.

Keywords: memory of the dead, print, old print, funeral sermons, Pawel Konrad

Streszczenie

Podstawę materiałową artykułu stanowią kazania pogrzebowe wydane w XVII wieku w Lublinie przez Pawła Konrada. Ich autorzy zdawali sobie sprawę z różnic między ustnym a pisemnym sposobem komunikowania. W przedmowach do wydawanych drukiem kazań podkreślali, że dzięki nim przetrwa pamięć o zasługach zmarłego. Byli też przekonani o funkcji konsolacyjnej tego typu druków. W drukowanej wersji każdego kazania wyraźnie eksponowano osobę zmarłego. Czyniono to nie tylko za pomocą odpowiedniej leksyki, ale również przez ukształtowanie typograficzne. Na kartach tytułowych wyróżniano zawsze antroponimy odnoszące się do zmarłego, niekiedy postępowano tak również w listach dedykacyjnych i samych kazaniach. Identyczność składu drukarskiego paralelnych segmentów tekstu służyła z kolei wskazaniu analogii rodowych.

Słowa kluczowe: pamięć o zmarłych, druk, starodruk, kazania pogrzebowe, Paweł Konrad

Bibliografia

- Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, wstęp i red. nauk. R. Traba, Warszawa 2008.
- Awdziejew A., Habrajska G., *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*, t. 1, Łask 2004.
- Baczewski S., *Mit początku i władza szlachty. Dyskurs genealogiczno-historyczny w XVII-wiecznych kazaniach pogrzebowych*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2006, t. III.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., *Tekstologia*, Warszawa 2012.
- Chrościcki J.A., *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974.
- Estreicher K., *Bibliografia polska*, cz. 3, t. 8 (19), t. 2 (13), t. 17 (28), t. 17 (28), t. 13 (24), t. 1 (12), t. 22 (33), Kraków 1891-1951.
- Juda M., Hasło: *Konrad Paweł*, [w:] *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, red. J. Pirożyński, t. 1: *Małopolska*, cz. 1: *Wiek XVII–XVIII*, vol. 1: *A–K*, Kraków 2000.
- Juda M., *Karta tytułowa staropolskiej książki drukowanej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2002, t. XLVI.
- Juda M., *Pismo drukowane w Polsce XVXVIII wieku*, Lublin 2001.
- Kosman M., *Litewskie kazania pogrzebowe z I połowy XVII wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1972.
- Nowicka-Struska A., *Ex fumo in lucem. Barokowe kaznodziejstwo Andrzeja Kochanowskiego*, Lublin 2008.
- Ong W.J., *Pismo a struktura świadomości*, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, oprac. G. Godlewski, A. Mencwel, R. Sulima, wstęp i red. G. Godlewski, Warszawa 2004.

- Otwinowska B., Hasło: *Koncept*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze. Renesans. Barok*, red. T. Michałowska, Wrocław – Warszawa – Kraków 1998.
- Pihan-Kijasowa A., *Kreacja pochwały w barokowych kazaniach pogrzebowych*, [w:] *Cum reverentia, gratia, amicitia... Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Walczakowi*, red. J. Migdał, A. Piotrowska-Wojaczyk, t. 2, Poznań 2013.
- Platt D., *Kazania pogrzebowe z przelomu XVI i XVII wieku. Z dziejów prozy staropolskiej*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992.
- Rok B., *Druki żałobne w dawnej Polsce XVI–XVIII w.*, [w:] *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001.
- Skudrzyk A., *Czy zmierzch kultury pisma? O synestezji i analfabetyzmie funkcjonalnym*, Katowice 2005.
- Skwara M., *Polskie drukowane oracje pogrzebowe XVII wieku. Bibliografia*, Gdańsk 2009.
- Tutak K., *O dedykacjach w drukach polskich XVI i XVII w. (grafia i interpunkcja)*, Kraków 2013.
- Wojtak M., *Wybrane elementy staropolskiej etykiety językowej*, „Język a Kultura” 1991, t. 6: *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik.